

Wielka rewia młodzieży rumuńskiej Przed Prezydentem Rzeczypospolitej

BUKARESZT, 8. 6. Dziś odbyły się przed Prezydentem Rzeczypospolitej i królem Karolem II popisy rumuńskich organizacji młodzieży.

O godz. 8.30 przybył na stadion wielki wojewoda Michał, który zajął miejsce w szeregach oddziału, do którego należy. K. Michał miał na sobie mundur „strajera” (harcera) taki sam, jaki nosił w czasie uroczystości na Białanach podczas pobytu w Warszawie.

Punktualnie o godz. 9-ej przybył Pan Prezydent RP. i król Karol II w otoczeniu swity. Król dokonał przeglądu organizacji, które pozdrowiły go podniesieniem prawej ręki. Po przyjęciu raportu odbyło się krótkie nabożeństwo, odprawione przez kler prawosławny. Następnie rozpoczęła się uroczystość podniesienia bandery przy dźwiękach hymnu narodowego, śpiewanego chórem przez 12.000 chłopców i dziewcząt. Następnie cała młodzież uklękła i odśpiewała modlitwę.

Następnie odbyły się popisy gimnastyczne, w których wzięli udział także wielki wojewoda, wykonując wszystkie ćwiczenia.

Po ćwiczeniach odbyła się defilada, w której uczestniczył oddział polskich strzelców i harcerzy. Po skończeniu defilady zbliżyła się do trybuny królewskiej kobieta w stroju narodowym z bukietem kwiatów oraz kolarz. Kolarz wręczył królowi czarną drewnianą, z której król pił przed 7-miu laty wodę po wstąpieniu na ziemię rumuńską. Czarę tę przywiozła do Bukaresztu sztafeta kolarska. Kobieta, która wręczyła królowi wianek kwiatów, była właśnie tą, która dała królowi wodę po przybyciu do Rumunii.

Po rewii Pan Prezydent podejmowany był śniadaniem galowym w pałacu królewskim.

Wczoraj o godz. 20 odbył się w pałacu królewskim obiad w ścisłym gronie, w którym wzięli udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej, król Karol, następcą tronu wielki wojewoda Michał, minister Beck, premier Tatarescu, minister spr. zagr. Antonescu, gen. Schally i marszałek dworu Urdianu.

Po obiedzie w pałacu odbył się kon-

cert galowy, na którym obecne były osoby, biorące udział w obiadach oraz zaproszeni goście.

Odnaczenie Prezydenta

BUKARESZT, 8. 6. W dniu wczorajszym w czasie galowego obiadu w

pałacu król Karol udekorował Pana Prezydenta R. P. orderem „Meritul Cultural” I-ej klasy za zasługi kulturalne, podkreślając, że ponieważ Pan Prezydent posiada już najwyższe odznaczenie królestwa rumuńskiego, tj. Wielką Wstęgę Korony Rumuńskiej, obecne odznaczenie Pana Prezydenta jest mu nadane za zasługi na polu kulturalnym.

Nowy proces antypolski przed trybunałem czeskim

MOR. OSTRAWA, 8. 6. Przed sądem w Morawskiej Ostrawie toczył się nowy antypolski proces polityczny.

Na ławie oskarżonych zasiadło dziesięciu młodych ludzi — Polaków, obywateli Czechosłowacji. Młodzi ludzie oskarżeni zo-

stali głównie o zniszczenie 30 konspiracyjnych ulotek wyborczych przy agitacji ostatnich wyborów parlamentarnych. Wśród oskarżonych znajduje się p. Emanuel Guziur, prezes zrzeszenia organizacji młodzieży polskiej w Czechosłowacji, oraz p. Karol Dziadura, zna-

ny organizator i dyrygent polskich chórów akademickich w Czechosłowacji.

Trybunał, w skład którego wchodził znany już z wielu procesów politycznych sędzia Kaempf, skazał 5 oskarżonych — wśród nich p. Dziadurę — na karę ciężkiego więzienia od 1 do 3 miesięcy, 3 oskarżonych z braku jakichkolwiek dowodów winy uwolnił od kary, a co do pana Guziura odroczył rozprawę celem powołania nowych świadków.

Rozprawa wykazywała wyraźne tendencyjne charakter procesu. Widać to było zarówno z aktu oskarżenia, jak i zachowania się sędziów, wyraźnie starających się nadać zeznaniom świadków niekorzystny dla oskarżonych przebieg. Dla zastraszenia świadków, co do których była obawa, że nie potwierdzą aktu oskarżenia, sąd polecił aresztować jednego ze świadków w trakcie rozprawy. Ponieważ skazani wnieśli apelację, a rozprawa przeciwko przesłowi zrzeszenia polskich organizacji młodzieżowych p. Guziurowi została odroczone, zapowiada się więc na to, że ze sprawy w gruncie rzeczy drobnej i niepoważnej rozwinie się znów nowy antypolski proces polityczny.

Tutejsza opinia polska obserwuje rozwój tej sprawy z dużym zainteresowaniem, nie tylko ze względu na wybitnych przedstawicieli polskiej młodzieży, wciąganej do procesu, lecz ze względu na to, że proces uważany jest w tu-tejszym społeczeństwie jako nowa jaskrawa ilustracja metod wspólnych pracy czeskich czynników szwintystycznych z władzami politycznymi.

Granat wybuchł w psim pysku

SIEDLCE, 8. 6. Jeden z oddziałów wojskowych w okolicach Siedlec prowadził ćwiczenia w rzucaniu granatami ręcznymi. W pewnym momencie przy rzuceniu granatu pies, znajdujący się w pobliżu placu ćwiczeń, rzucił się w stronę wyrzucanego granatu i, wzięwszy go do pyska, zaczął a-
portować w stronę żołnierzy, którzy widząc to i zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa, zaczęli nawoływać psa i rzucać w niego kamieniami. W ten sposób powstrzymali psa przed szeregami na kilkanaście metrów. W tym momencie granat wybuchł, rozrywając psa na strzępy.

Samobójstwo na scenie

LWÓW, 8. 6. Niezwykły wypadek samobójstwa zanotowano w miejscowości Debesia pod Kołomyją. Mianowicie niedawno do miejscowości tej przyjechał objazdowy teatr ukraiński, wystawiając jedną ze sztuk. Nagle w czasie przedstawienia wpadł na scenę 28-letni Józef Sobajko i w oczach publiczności pozbawił się życia.

Urzędnik zaszyty w Tajemniczą zbrodnię we Lwowie

LWÓW, 8. 6. Dziś w godzinach wieczornych został zaszyty w kościele w pobliżu lasku kleparowskiego urzędnik Izby Skarbowej mgr. Stanisław Jakubowski.

Wstępne dochodzenia wykazały, że ś. p. Jakubowski został na-

Praca i kultura wsi Otwarcie wystawy w Liskowie

ŁÓDŹ, 8. 6. We wtorek o godz. 10 rano odbyło się uroczyste otwarcie wystawy w Liskowie p. n. „Praca i Kultura Wsi”. W otwarciu wystawy wzięły udział liczne rzesze lokalnych wsi i miasteczek. Na uroczystość wystawy przybył p. premier gen. Stawoj-Składkowski oraz ministrowie — Poniatowski i Kościłkowski.

Znamienna rezolucja na Komisji Oświatowej

Przeciwko policyjnym metodom opieki nad młodzieżą Żydzi za wprowadzeniem policji na uczelnie

Sejmowa komisja oświatowa w obecności min. Świętosławskiego i wicemin. Ujejskiego prowadziła we wtorek dalszą dyskusję szczegółową nad projektem noweli do ustawy o szkołach akademickich. Dyskusja ta objęła nie tylko zmiany proponowane przez rząd, lecz także niemal wszystkie artykuły, obowiązujące obecnie ustawy, gdyż posłowie wysuwali projekty zmian nie objętych projektem rządowym. Przed południem, przedyskutowano 11 artykułów ustawy, przy czym najobszerniej omawiano art. art. 6, 9 i 11.

Art. 6 dotyczy wnoszenia skarg przez władze wyższych uczelni do Najwyższego Trybunału Adm. Ustawa wymaga w tym wypadku nie tylko uchwały senatu akademickiego, ale także zgody ministra. Pos. Tarnowski zaproponował skreślenie ustępu o zgodzie ministra, powołując się na art. 1 ustawy, przyznający szkołom akademickim osobowość prawną, a zatem i prawo samodzielnego wnoszenia skarg do Najwyższego

Trybunału Administracyjnego.

Za wnioskiem posła Tarnowskiego wypowiedział się kilku mówców, jednakże w głosowaniu wniosek ten odrzucono.

Do art. 9, który określa czas trwania kadencji rektorskiej, istniejącej poprawka rządowa, aby skrócić ją z 3 lat do 2-eh. W dyskusji wysunęto propozycję, aby tę sprawę nie określać w ustawie, lecz pozostawić ją statutom poszczególnych uczelni. Wobec sprzeciwu p. min. Świętosławskiego, wniosek wycofano.

Zgłoszono również poprawkę posła ks. Lubelskiego, który nie jest członkiem komisji, przewidującą, że rektor nie potrzebuje być w ogóle zatwierdzany przez Ministerstwo W. R. i O. P. Poprawka ta upadła.

Dłuższą dyskusję wywołał art. 11 noweli, dotyczący uprawnień rektora w zakresie utrzymania spokoju i bezpieczeństwa na terenie uniwersytetu. W dyskusji przy tym paragrafie zabierało głos 18-tu mówców.

Ustęp 1, art. 11 noweli otrzymał brzmienie: „Rektor czuwa nad porządkiem na terenie szkoły przy pomocy organów szkolnych. Rektor ma prawo wydawania zarządzeń porządkowych, ograniczających prawa poszczególnych studentów i jest władny wezwać pomocy organów bezpieczeństwa, gdy to uzna za konieczne”.

Pos. Tarnowski zgłosił tu poprawkę, która przewidywała, że zarządzenia porządkowe rektora,

o których ten artykuł wspomina, winny być w przeciągu 14-tu dni przedstawione do akceptacji senatowi. Poprawka ta upadła.

Żyd. pos. Rubinstein zgłosił wniosek nadający temu artykułowi następujące brzmienie: „Rektor jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo studiujących młodzieży i czuwa nad porządkiem na terenie szkoły przy pomocy specjalnej straży szkolnej (złożonej z trumfeldorczyków, — przyp. red.), w razie gdyby ta straż nie wystarczała do przywrócenia porządku, rektor władny jest wezwać pomocy organów bezpieczeństwa”. Wniosek ten odrzucono.

W dyskusji zabierał kilkakrotnie głos min. Świętosławski.

Dalsze obrady odroczone do po-

łudnia. Na posiedzeniu popołudniowym komisja oświatowa uchwaliła, między innymi zmianę art. 29 dotyczącą docentów szkół artystycznych. Ustalono mianowicie, że tytuł i prawa nauczania przez docenta, może być uzyskany w tych szkołach, na podstawie wniosku komisji kwalifikacyjnej powołanej przez rady wydziałowe.

Dłużą dyskusję wywołał art. 40, dotyczący opłat akademickich. Pos. Eckert zgłosił bowiem wniosek, aby w ustawie zastrzec, że opłaty zależne są od stanu materialnego i zdolności ucznia. Sprzeciwiał się temu pos. Bołdź, domagając się pozostawienia dotychczasowych przepisów ustawy. Uchwalono pośredni wniosek pos. Hoffmana, wprowadzający możliwość stosowania odpowiednich

Proces O. U. N. we Lwowie Oskarżeni nie przysięgają się do winy

LWÓW, 8. 6. W dalszym ciągu procesu przeciwko członkom O. U. N., zeznawali oskarżeni Olga Bida i Maria Mycko. Pierwsza nie przysięgała się do należeń do O. U. N. twierdząc, że przenosiła broń w teczkach jedynie z przynajmniej do śp. Kowalukówny. Bida jest siostrą bojownika Romana Bida, skazanego na śmierć za zamach na Targi Wschodnie, którą to karę zamieniono mu na dożywotnie więzienie.

Maria Mycko przysięgała się do należeń do OUN, twierdzi jednak, że nie miała czasu rozwinąć działalności w tej organizacji, była w niej bowiem tylko 3 miesiące. Oba oskarżone kontaktowały się i podawały sobie paczki z bronią w kościele Marii Magdaleny i Świętej Elżbiety podczas nabożeństw.

Oskarżony Grzegorz Diaczyszyn, który wspólnie z drugim bojowcem Beresowskim miał zamordować Dmyterkę wypiera się należeń do OUN.

Następnie zeznawali Julian Dmyterko oraz bracia Iwan i Paweł Mercalowie. Dmyterko należał do przysięgi zabitego przez OUN Kopacza i na niego organizacja wydała również wyrok śmierci. Dmyterko nie przysięgał się do należeń do OUN, chociaż mówi, że śp. Kopacz zwierzał się przed nim. Kopacz mówił, że nale-

żałoby wznowić akcję terrorystyczną.

Po Dmyterce zeznawał Iwan Mercało który wspólnie ze swoim bratem miał dokonać zamachu na życie śp. Kopacza, zamach jednak nie udał się (był to pierwszy zamach na Kopacza). Iwan Mercało nie przysięgał się do winy w tym kierunku, jak również nie przysięgał się do należeń do OUN. Podobnie wypadły zeznania jego brata Pawła Mercala.

Wobec powyższego

Wobec powyższego

Wobec powyższego

Wobec powyższego

Wobec powyższego

Wobec powyższego

Wobec powyższego

Echa losowania miliona

Wspominaliśmy już o tym, że jedna z ćwiartek numeru 101217, na który w ostatnim dniu ciągnięcia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej padła główna wygrana — milion złotych, była własnością ubogiej krawcowej, p. Franciszki Cieślak oraz grona robotnic pewnej fabryki lwowskiej. Poniżej podajemy fotografię p. Cieślak.



oraz jednej z jej współniczek, p. Marii Majewskiej, która w pewnym procencie należy do wygranej.



Inną znów ćwiartkę tegoż losu posiadał p. Stanisław Szurek, woźny w cukrowni „Chybie” w powiecie biel-

Urlop gen. Sosnkowskiego

Jak się dowiadujemy inspektor armii gen. broni Kazimierz Sosnkowski otrzymał 10-tygodniowy urlop. W chwili obecnej nie wiadomo jeszcze, gdzie gen. Sosnkowski spędzi okres swego urlopu.

P. Starzyński protektorem „Jutra”

Jak donosi socjalistyczny „Dziennik Ludowy” z dn. 8 czerwca r. b. powołując się na zeznania niejakiego Tyszkiewicza złożone u prokuratora w związku ze sprawą, aferzysty Sendlikowskiego — komisarzy prezydent Warszawy P. Starzyński miał zapewnić przedstawicieli dziennika „Jutro”, pisma uchodzącego za organ t. zw. Ruchu Młodych i „Falang”, że nie grożą mu żadne re-

presje ze strony władz i „że nie będzie zamknięte i ma całkowitą swobodę rozwoju”.

Jak wiadomo w związku z aresztowaniem za defraudację i oszustwa Sendlikowskiego, „Jutro” przestało wychodzić.

Jeżeli wiadomość „Dziennika Ludowego” odpowiada prawdzie, należy p. Starzyńskiemu złożyć wyrazy współczucia z racji jego pupillów.

Splonął dom Belwederska 5 Ciężka walka strażaków z rozszalałym żywiołem

We wtorek około godz. 17-ej III-ci oddział straży ogniowej zaalarmowany został wiadomością o wybuchu pożaru w domu mieszkalnym przy ul. Belwederskiej nr. 5.

Gdy po kilku minutach przybyła straż cały dach budynku stał w płomieniach. Ogień rozszerzał się z gwałtowną szybkością, ponieważ na strychu nagromadzone były skrzynie, w których znajdowały się banki do mleka. Dom ten należy do Konstantego Millera, właściciela, przylegającej do 3-piętrowego budynku mieszkalnego, fabryki naczyń miedzianych. Znajdujące się na 3-cim piętrze trzy mieszkania, z których jedno zamiesz-

kałe jest przez Józefa Aniszewskiego, dwa pozostałe zaś niezamieszkałe przez nikogo, w których złożone były meble, uległy częściowemu zalanu i spaleniu.

Strażacy tymczasem pracowali z nadludzkim wysiłkiem, ażeby zapobiec przetrzuceniu się ognia na przylegającą fabrykę. Wreszcie po trzygodzinnej akcji ognień zdolano zlokalizować.

Ruch kołowy, autobusowy oraz kolejki Wilanowskiej był na cały czas wstrzymany. Na miejsce przybyła policja, która wszczęła dochodzenie celem ustalenia przyczyny pożaru. Straży na razie nie ustalone.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpal-ty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., opisy specjalne — 3 zł., lektarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpal-ty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 150 zł., opisy specjalne — 3 zł., lektarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”. Sp. z ogr. odp.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski: „ABC”. Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88-333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata Al. Jerozolimska 3 a. I piętro. Tel. 8-13-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 2340. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z działami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.